

Długa i wyboista droga od MBP do RCR

W ramach dążenia do gospodarki o obiegu zamkniętym pojawiła się koncepcja przekształcania instalacji mechaniczno-biologicznego przetwarzania odpadów w Regionalne Centra Recyklingu. Czy taka transformacja jest dopuszczalna w świetle obowiązującego prawa?

Depositphotos/SergeyAivars



Choć regionalne instalacje do przetwarzania odpadów komunalnych (RIPOK) stanowią kluczowy element systemu gospodarowania odpadami komunalnym, to jednak nie do końca spełniają pokładane w nich nadzieje. Wyrazem tego są uzyskiwane przez nie stosunkowo niskie poziomy recyklingu. Gminy na razie radzą sobie z realizacją aktualnych poziomów recyklingu (w 2017 r. będzie to 20%), ale osiągnięcie celu wyznaczonego przez UE na 2020 r. graniczy z cudem (poziom recyklingu i przygotowania do ponownego użycia papieru, metali, tworzyw sztucznych i szkła do 31 grudnia 2020 r. powinien wynosić wagowo co najmniej 50%)¹.

Przyczyn tego stanu rzeczy jest wiele i zrzucanie winy na zakłady zagospodarowania odpadów byłoby niewątpliwie krzywdzącym nadużyciem. Ekspertów sektora odpadowego są w zasadzie zgodni: bez zmian o charakterze systemowym

osiągnięcie celów środowiskowych w zakresie zwiększania poziomów recyklingu odpadów komunalnych nie będzie możliwe. Wniosek ten wybrzmiewa szczególnie doniosłe z uwagi na trwające prace legislacyjne nad zmianą dyrektywy odpadowych. Do końca procesu ustawodawczego zostało jeszcze sporo czasu, ale już dziś chyba nikt nie ma wątpliwości, że przysłowiowa poprzeczka w zakresie recyklingu odpadów komunalnych zostanie podniesiona jeszcze wyżej.

Parlament Europejski za GOZ

Powyższą tezę potwierdzają wyniki głosowania Parlamentu Europejskiego, przeprowadzonego 14 marca 2017 r., nad przyjęciem poprawek do wniosków ustawodawczych w sprawie zmiany dyrektywy odpadowych. PE nie tylko potwierdził swoją aprobatę dla idei gospodarki o obiegu zamkniętym, ale dodatkowo zaproponował wyznaczenie jeszcze wyższych

celów niż te wnioskowane pierwotnie przez KE (postawie zaproponowali, aby do 2030 r. co najmniej 70% masy odpadów komunalnych było kierowanych do recyklingu i ponownego użycia, przy czym w pakiecie z 2015 r. Komisja Europejska proponowała cel na poziomie „jedynie” 65%). Czy to oznacza, że nadchodzi pora na redefinicję dzisiejszych instalacji MBP?

Potrzeba nowego podejścia została dostrzeżona na poziomie Krajowego Planu Gospodarki Odpadami 2020. Jak bowiem wskazano w KPGO, „w związku z następującymi celami (...) określonymi w opublikowanym przez KE projekcie pakietu dotyczącego gospodarki o obiegu zamkniętym, instalacje MBP i inne instalacje dla strumienia zmieszanych odpadów komunalnych będą zmieniały swoje przeznaczenie jako doczyszczające odpady selektywnie zbierane, a część biologiczna będzie przeznaczona dla odpadów zielonych i innych ulegających biodegradacji”.

Przyszłość instalacji MBP została wskazana w KPGO w sposób jednoznaczny. Wraz ze spadkiem strumienia odpadów zmieszanych ma rosnąć udział odpadów selektywnie zebranych. W konsekwencji instalacje MBP winny specjalizować się już nie tylko w przetwarzaniu tych pierwszych, ale także w sortowaniu selektywnie zebranych. Służyć ma temu modernizacja technologii funkcjonującej w ramach instalacji MBP.

Zgodnie z założeniami twórców KPGO, te działania powinny przyczynić się do wzrostu osiąganego poziomu recyklingu. Przemawiają za tym także pierwsze badania, które potwierdzają, że przetwarzanie w instalacji MBP odpadów selektywnie zebranych pozwala osiągnąć znacznie wyższy poziom re-

cyklingu niż w przypadku przetwarzania odpadów zmieszanych². Bodźcem przyczyniającym się zaś do wzrostu strumienia odpadów selektywnie zebranych ma być m.in. Rozporządzenie Ministra Środowiska z 29 grudnia 2016 r. w sprawie szczegółowego sposobu selektywnego zbierania wybranych frakcji odpadów (DzU z 2017 r. poz. 19). Czy faktycznie tak będzie, zależy od wielu czynników, w tym przede wszystkim od dyscypliny mieszkańców, a w tym zakresie wiele jest jeszcze do zrobienia.

Powiązanie centra z PSZOK-ami

Mimo że termin „Regionalne Centrum Recyklingu” na dobre przyjął się w nomenklaturze branżowej, to jednak na próżno szukać jego odpowiednika na gruncie normatywnym. W rezultacie trudno dopasować termin RCR do pojęć stosowanych aktualnie przez ustawodawcę. Oczywiście, to, czym faktycznie miałyby być RCR-y, będzie zależało od przyjętej koncepcji. Wydaje się jednak, że powinny one stanowić formę organizacyjno-prawną zakładu zagospodarowania odpadów, który będzie kumulował w swej działalności różne zadania związane z realizacją założeń gospodarki o obiegu zamkniętym.

Punktem wyjścia dla ich tworzenia powinien być istniejący potencjał instalacji MBP. W rezultacie RCR powinno zapewniać przetwarzanie odpadów nie tylko zmieszanych, ale także tych zebranych selektywnie. Stąd też instalacje tego typu powinny gwarantować w ramach części mechanicznej możliwość wysortowania odpadów surowcowych i doczyszczanie odpadów wysegregowanych u źródła, natomiast ich część biologiczna powinna być wykorzystywana do kompostowania lub fermentacji bioodpadów i odpadów zielonych.

Ponadto infrastruktura RCR powinna umożliwiać przetwarzanie odpadów wielkogabarytowych i budowlanych. Zasadne wydaje się również powiązanie RCR z punktami selektywnego zbierania odpadów komunalnych. Niewątpliwie jednak ostateczna lista zadań i możliwości RCR wymaga dostosowania do potrzeb danego regionu³. Niemniej cechą charakterystyczną RCR powinna

być zdolność do osiągnięcia wysokiego poziomu recyklingu.

Ograniczenia prawne

Z funkcjonalnego punktu widzenia RCR powstały na bazie instalacji MBP, więc wydają się być rozszerzoną wersją RIPOK-u, zdefiniowanego w art. 35 ust. 6 Ustawy z 14 grudnia 2012 r. o odpadach (t.j. DzU z 2016 r. poz. 1987, ze zm.). W praktyce próba urzeczywistnienia tej wizji może przysporzyć pewne trudności.

Po pierwsze, swoistym utrudnieniem natury systemowej może być art. 9e ust. 1 Ustawy z 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (tj. DzU z 2016 r. poz. 250, ze zm.). W świetle tego przepisu podmiot odbierający odpady komunalne od właścicieli nieruchomości selektywnie zebranych odpadów komunalnych do RIPOK-u. W konsekwencji duża część odpadów selektywnie zebranych trafia do instalacji odzysku lub unieszkodliwiania odpadów niebędących instalacjami MBP. Zapewnienie dobrego jakościowo strumienia odpadów RCR powinno być zatem priorytetem przy próbie realizacji tego rodzaju inwestycji. To zaś nie będzie możliwe bez podjęcia stosownych decyzji na poziomie gminy (co do miejsca zagospodarowania odpadów). Być może zatem warto byłoby zastanowić się w tym zakresie nad stosowną zmianą na poziomie ustawowym, która premiowałaby w dostępie do strumienia odpadów selektywnie zebranych także RCR-y.

Po drugie, może pojawić się problem z finansowaniem modernizacji instalacji MBP w kierunku RCR ze środków UE lub funduszy ochrony środowiska i gospodarki wodnej. Wynika to z faktu, iż w świetle art. 35 ust. 9 ustawy o odpadach warunkiem dopuszczalności finansowania z tych źródeł inwestycji dotyczących odpadów komunalnych, w tym odpadów budowlanych i rozbiórkowych, w zakresie zapobiegania powstawaniu tych odpadów oraz w zakresie gospodarowania nimi, jest ujęcie ich w planie inwestycyjnym. Dokument ten stanowi natomiast załącznik do wojewódzkiego planu gospodarki odpadami. Biorąc przy tym pod uwagę,

W świetle założeń gospodarki o obiegu zamkniętym transformacja instalacji MBP w Regionalne Centra Recyklingu jest nie tylko pożądana, ale wręcz niezbędna do realizacji coraz ambitniejszych celów w zakresie recyklingu. Przeprowadzenie tego procesu będzie jednak wymagało sporej determinacji. Może zatem przy okazji tworzenia mapy drogowej przejścia na gospodarkę o obiegu zamkniętym warto byłoby się zastanowić, jak ułatwić drogę od instalacji MBP do RCR?

że prace nad WPGO w zasadzie dobiegły końca, faktyczny dostęp do tych pieniędzy może być w kolejnych latach dla wielu podmiotów bardzo ograniczony.

Po trzecie, wciąż istotną barierą dla nowych instalacji tego typu jest art. 38a ustawy o odpadach, który uniemożliwia wydanie dla danej instalacji decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach, pozwolenia na budowę, pozwolenia zintegrowanego lub zezwolenia na przetwarzanie odpadów, jeżeli dana instalacja nie została ujęta w WPGO.

Wreszcie po czwarte, transformacji instalacji MBP w RCR nie sprzyjają przepisy dotyczące utraty statusu odpadu. W tym kontekście zasadne wydaje się uszczegółowienie kryteriów utraty statusu odpadu w celu pełnego wykorzystania potencjału części biologicznej instalacji RCR.

dr Jędrzej Bujny, Mikołaj Maśliński

SMM Legal

Źródła

1. Rozporządzenie Ministra Środowiska z 14 grudnia 2016 r. w sprawie poziomów recyklingu, przygotowania do ponownego użycia i odzysku innymi metodami niektórych frakcji odpadów komunalnych (DzU z 2016 r. poz. 2167).
2. Goleń M.: *Ślepa uliczka mechaniczno-biologicznego przetwarzania zmieszanych odpadów komunalnych. Materiały pokonferencyjne Koniec MBP? I co dalej? X Jubileuszowa Konferencja Mechaniczno-Biologicznego Przetwarzania Odpadów*. 30.05-1.06.2017 r. Abrys. Poznań 2017, s. 5-12.
3. Więcej nt. elementów technologicznych RCR w wywiadzie z P. Szewczykiem pt. *Sukces jest w zasięgu ręki*, „Przegląd Komunalny” 4/2017.